№ 243. Wtorek 21. Października 1856. Rok Gazecie 46.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiédeń, 16. października. Dnia 17. październ. 1856 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiédniu i będzie rozesłany XLVI. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 185. Patent cesarski z 8. października 1856, prawomocny w całym obwodzie państwa, którym się w wykonaniu artykułu X. konkordatu o sprawach małżeńskich katolików w cesarstwie Austryi jak dalece należą do zakresu ustawodawstwa cywilnego, wydaje i postanawia nowa ustawa, która z dniem 1. stycznia 1857 w całej swej osnowie wejdzie w moc obowiązującą.

Wiédeń, 17go października. Dnia 18go października 1856 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiédniu i będzie rozesłany XLVII. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 186. Ogólne rozporządzenie naczelnej komendy armii z 29. sierpnia 1856, tyczące się rozwiązania krajowego sądu wojskowego w Gradcu.

Nr. 187. Oświadczenie ministeryalne z 22. września 1856, wymieniane w Drezdnie na równobrzmiące królewsko-saskie oświadczenie ministeryalne z dnia 1. października 1856, którem się postanawiają niektóre uzupełniające przepisy do zawartej między Austryą i królestwem Saksonii umowy z 30go lipca 1852 nr. 171 dziennika ustaw państwa, tyczącej się dawania wzajemnej pomocy przez żandarmeryę przy ściganiu zbiegłych zbrodniarzy na terytoryum innego państwa, tudzież w niebezpieczeństwie ognia i wody i tym podobnych przypadkach.

Nr. 188. Dekret ministerstwa finansów z 5. października 1856, którym się dla wszystkich krajów koronnych, z wyjątkiem Lombardzko-weneckiego królestwa i Dalmacyi, obwieszczają nowe taryfy, tyczące się sprzedawania tabaki i tytoniu.

Nr. 189. Dekret ministerstwa finansów z 5. października 1856, którym się obwieszcza zakaz przewożenia niektórych gatunków tabaki i tytoniu z Tyrolu i z iliryjskiego wybrzeża do Lombardzko-weneckiego królestwa.

Nr. 190. Dekret ministerstwa finansów z 9. października 1856, tyczący się upoważnienia c. k. celnego urzędu w Lurino, tudzież król. sardyńskich urzędów celnych w Arona i Sutra do wzajemnego przepuszczania towarów w handlu przewoźnym.

Nr. 191. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 11go października 1856, obowiązujące wszystkie kraje koronne, w których jest prawomocna karna ustawa o wykroczeniach przeciw dochodom skarbowym z 11. lipca 1835, względem zastosowania cielesnej chłosty, jako zaostrzonej kary w wykroczeniach przeciw dochodom skarbowym.

Nr. 192. Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z 13go października 1856, prawomocne w Wielkiem księztwie Siedmiogrodzkiem, którem się pozwalają zapłaty potrącające na przypadłe renty indemnizacyi uwolnienia od ciężarów gruntowych.

Sprawy krajowe.

(Patent cesarski względem spraw małżeńskich. — Br. Hübner wyjechał.)

Wiédeń, 18. października. *Gazeta Wiédeńska* ogłasza cesarski patent z dnia 8. października 1856, obowiązujący dla całej monarchyi, mocą którego w przeprowadzeniu artykułu X. konkordatu wydana została nowa ustawa względem spraw małżeńskich między katolikami w cesarstwie austryackiem. Ustawa ta jest prawomocną od dnia 1. stycznia 1857. (Dosłowną treść tej ustawy nieomieszkamy podać w naszej Gazecie). — Ces. król. poseł przy dworze francuskim baron Hübner odjechał dnia 16. b. m. wieczornym pociągiem północnej kolei żelaznej na swą posadę do Paryża.

Ameryka.

(Stosunki San Domingo z Hiszpanią — Nowy prezydent w ministeryum Brazylijskiem.)

G. K. pisze: Wiadomo, że za ministerstwa Sartoriusza wysłała republika San Domingo posła swego jenerała Mella do Hiszpanii dla ściślejszego porozumienia się i pomocy wzajemnej. Republika złożona po większej części z Hiszpanów oświadczała pośrednictwem posła swego poddanie się Hiszpanii w odwet za ochronę Luz. Ministeryum hiszpańskie obawiając się niezgody ze Stanami amerykańskiemi odrzuciło tę ofiarę; zatem jenerał wzywał przynajmniej protektoratu Hiszpanii, lecz gdy mu i tego odmówiono, chciał zawrzeć zwykłą umowę między obydwoma państwami, któraby zabezpieczyła republikę San Domingo przed napaścią państwa hajtyjskiego. I ten zamiar mu się nie powiódł, gdyż propozycyę odrzucono z tych samych co i dawniej powodów. Usiłowania republiki San Domingo powiodły się lepiej dopiero roku 1854 za rządów ministerstwa progresistów. Proponowana ugoda została zawarta między p. Luzuriaga i pełnomocnikiem republiki p. Baralt. Jeden wszakże z paragrafów tej umowy, a mianowicie siódmy, stał się teraz wielką i trudną do uchylenia niedogodnością; osnowa jego taka:

Obie umawiające się strony zgadzają się na to, że ci Hiszpanie, którzy z jakiegokolwiek powodu osiedli w republice i stali się krajowcami w San Domingo, mogą na przyszłość odwołać się do dawnej swej narodowości, jeśli im się tak podobać będzie, w którymto razie dzieci ich pełnoletnie mają takie same prawo wolnego wyboru, a małoletnie policzone być mają do tej co i ich ojciec narodowości, chociażby urodzili się na ziemi republiki San Domingo. Do wyboru narodowości pozostawia się rok czasu dla tych, którzy mieszkają w obrębie republiki, a dwa lata dla przebywających poza jej granicami. Zawierają także i tę ugodę, że poddani hiszpańscy urodzeni na ziemi republiki domingińskiej mogą uzyskać obywatelstwo tej republiki pod tym jednak warunkiem, że w ciągu terminu oznaczonego w tym paragrafie chęci swe w tym względzie oświadczą. W takim razie otrzymują dzieci pełnoletnie również prawo wolnego wyboru, małoletnie zaś muszą aż do swej pełnoletności pozostać przy narodowości ojca swego.

Postanowienia te łącznie z zastrzeżeniem zawartem w §. 10., na mocy którego uwolniono mieszkańców domingińskich z prawem narodowości hiszpańskiej od służby wojskowej, od kontrybucyi i od innych obowiązków, to sprawiły, że wszyscy mieszkańce republiki San Domingo zapisali się u p. Segovia, posła hiszpańskiego na liście poddanych hiszpańskich, a obecnie pozostał z republiki tej sam tylko czczy tytuł. P. Segovia popierał razem z tą sprawą i własne swe widoki, i zapewne wróci do Hiszpanii z wielkiemi bogactwami. Niezręczność posła w całej tej sprawie może jednak wyjść republice na szkodę; a że nikt już więcej nie jest obowiązany w republice do służby wojskowej, przeto Cesarz Soulouque może z łatwością znów najechać i zdobyć państwo sąsiednie. Lecz nie koniec jeszcze i na tem; na domingiński port doskonały u półwyspu Samana ważą już oddawna Stany zjednoczone, a gdyby go posiedli, natenczas w każdej wyprawie na wyspę Kubę mieliby silny punkt oparcia się i groźne stanowisko. Z tej więc uwagi wymogła Hiszpania w pomienionej umowie z republiką odstąpienie jej lub przedaż tego portu. Lecz gdy republika San Domingo w rzeczywistości już nie istnieje, przeto Stany zjednoczone mogą port ten bez pytania zagrabić. Sprawa ta obchodzi więc nietylko Hiszpanię, lecz także Anglię i Francyę. W dnie pogodne widać wyspę Kubę przez perspektywę z portu Samana.

— Według doniesień z **Rio Janeiro** mianował Cesarz brazylijski dotychczasowego ministra wojny, jenerała margrabię de Laxias prezydentem ministrów w miejsce zmarłego dnia 3. września margrabi de Parana, który był oraz i ministrem finansów. Do ostatnich jego czynności politycznych należy wyznaczenie 6000 contos ze skarbu publicznego na poparcie przychodźtwa do kraju, tudzież podwyższenie ceł wywozowych o 2%.

Portugalia.

(Urządzenie faktoryi na zachodnich wybrzeżach Afryki. — Doniesienia z Gibraltaru.)

Lizbona, 9. października. Z powodu zajęcia nanowo portu Ambriz na wybrzeżu zachodniej Afryki zakazano w dekrecie rządowym z dnia 8. b. zaprowadzać faktorye w tych częściach prowincyi (Angola), w których nie ma administracyjnych władz portugal-

skich, wyjąwszy, iżby się wpoprzód postarano o pozwolenie gubernatora. Istniejące już faktorye dla ostania się nadal muszą w przeciągu 60 dni prosić o to pozwolenie, a gubernatorowi wolno jest żądać rękojmi, że nie przedsięwezmą nic, coby popierało handel niewolnikami. — Do Gibraltaru nadeszła wiadomość, że Cesarz Marokański oświadczył, iż gotów jest za zrabowaną w maju przez korsarzy Riffu angielską barkę „Hymen" zapłacić 16.000 dolarów. Rząd marokański czyni zresztą wielkie przygotowania, ażeby bezprawiom tych nadbrzeżnych rozbójników koniec położyć.

Hiszpania.

(Nowe szkoły. — Doniesienia z kolonii. — Zakon OO. Jezuitów przywrócony. — Nowe ministeryum i mianowania.)

Madryt, 10. października. Na mocy królew. rozporządzenia ma być założona w Madrycie szkoła dyplomatyczna (escuela de diplomatica), w której wykładane będą nauki potrzebne przełożonym i urzędnikom król. archiwu. Dalszy dekret król. mianuje pana Modesto Lafuente, członka król. akademii historyi, dyrektorem tej szkoły.

— *Gaceta* donosi, że przy filozoficznym fakultecie centralnego uniwersytetu utworzone zostaną na przyszłość dwie katedry hebrejskiego języku i literatury. — Jenerał-gubernator w Puerto-Rico donosi z 13. września, że na wyspie panuje zupełny spokój, a stan zdrowia tak dalece się polepszył, że niebudza już najmniejszej obawy.

— Dekret królewski w dzisiejszej gazecie madryckiej przywraca zakon Jezuitów, zamknięty od roku 1854, w którym Ojców Jezuitów wysłano na wyspy balearskie.

— Depesza z **Madrytu** z 12go października w *Monitorze* paryskim podaje znaną już listę nowego gabinetu z tą różnicą tylko, że Arrazolę wymienia ministrem sprawiedliwości a Saifasa finansów. Inna depesza z **Madrytu** z 13. października przysłana ajenturze Havas, ogłasza Barzanallę ministrem finansów, a Saifasa sprawiedliwości, a oprócz tego uzupełnia listę dodając pana Moyano, mianowanego ministrem budowli. Depesza ta donosi także, że zostało utworzone ministeryum kolonialne, że książę Ahamuda został mianowany dyrektorem żandarmeryi a pan Zaragoza gubernatorem Madrytu, i że panuje powszechny spokój.

Anglia.

(Przewóz do kolonii.)

Londyn, 14. paźdz. W Liwerpolu ogłoszono wczoraj, że admiralicya wynająć chce okręt na przewiezienie 2000 ludzi, 500 kobiet i 500 dzieci angielsko-niemieckiej legii z Portsmouth do odnogi Algoa, (na wschodniem wybrzeżu Koplandyi). Oprócz tego postanowiono przewieźć znaczną liczbę kobiet i dzieci z Limeryku i Liwerpolu do Malty, Korfu i Gibraltaru.

Francya.

(Rewia. — Raport marszałka Randon. — Wiadomości bieżące. — Przesilenie finansów.)

Paryż, 14. października. Dziś odbyły się na równinie pod St. Maur w obecności Cesarza manewry dwóch dywizyi armii Paryża, Cesarz przybył o godzinie 2ej otoczony licznym sztabem. Niezliczone tłumy ludu zebrały się na to widowisko wojskowe. Pomiędzy widzami znajdowało się także wielu wojskowych, pragnąc poznać nowe manewry, wynalazku Cesarza.

— Minister wojny otrzymał od jenerał-gubernatora Algieryi, marszałka Randon obszerny raport z następującym dopisem z 5go października:

„Panie marszałku! Właśnie otrzymałem pismo pułkownika-komendanta subdywizyi w Aumale, z doniesieniem o śmiałym i w skutkach swych bardzo pomyślnym napadzie, jaki wykonał na Cheurfajów. Jak już donosiłem panu, pokazywały się zarody powstania u kilku szczepów doliny Ud-Sahel. Pułkownik Darogent, dowiedziawszy się, że osada Cheurfajów służy za miejsce zebrania powstańcom, i że złączyły się w niej zbrojne oddziały Zonawów, Reni-Manzurów i t. p., by rozszerzyć powstanie, postanowił uderzyć na nią i zniszczyć to gniazdo buntu. Wiedząc zaś z własnych spostrzeżeń, że oddziały nieprzyjacielskie tylko we dnie tam się zbierały, dotarł zręcznie nocą do podnóża osady, i o świcie uderzył na nią niespodzianie z swoją kolumną złożoną z batalionu tyraljerów, dwóch szwadronów huzarów i dwóch dział. Przestraszeni Kabyle uciekli w nieładzie zostawiając 20 poległych i 10 jeńców. Szczęśliwy ten napad poskromi zuchwałość powstańców i przyczyni się wielce do przywrócenia spokojności w okręgu Aumale. Tak więc stoi sprawa nasza jak najlepiej równie od południa jak i na północy Dżurdżury, i mam nadzieję, że wkrótce wszystkie powstańcze szczepy wrócą do dawnej uległości."

— „Kolonizacya" Algieryi donosi pod dniem 10. października, że wysłano do Dellys okręt, którym marszałek Randon ma powrócić do Algieru; powrotu jego oczekują 14. października.

— Depesza z Marsylii z 14go października donosi: „Znowu przybyło do tutejszego portu 15.000 hekolitrów zboża, ceny spadają. Na ubocznej kolei z Aix do Marsylii wyskoczył pociąg z szyn, ale tak szczęśliwie, że nieponiesiono przytem żadnej szkody. — Dzisiejsze wiadomości z Tulonu niedonoszą nic nowego o poruszeniach eskadry." — *Journal de Havre* podaje wiadomości z Madagaskaru z 12. czerwca. Howaje byli zatrwożeni pogłoską o blizkiej ekspedycyi Francuzów i Królowa wysłała już rozkazy na wszystkie punkta nadbrzeżne, by wzmacniano fortyfikacye i powiększono załogi. Żal nam w istocie tych biednych Howajów, że naprożno zadają sobie tyle pracy, gdyż ani Anglia ani Francya niemyśli w tej chwili o podobnej ekspedycyi.

— Dzienniki francuskie doradzają mniej więcej praktycznych środków jakby usunąć wzmagający się we Francyi brak monet srebrnych w codziennym życiu. *Assemblée nationale* sądzi, że zakaz przetapiania niezdoła powstrzymać wywozu pieniędzy srebrnych, dopokąd francuska moneta pięciofrankowa droższa będzie na granicy o 15—20 centimów niż w kraju; niepozostaje przeto żaden inny środek, jak tylko zmniejszyć ilość srebra w kursujących monetach i to w takim samym stosunku, w jakim podniosła się wartość jego po odkryciu tak znacznej masy złota, które dawniej przy równej wadze kosztowało 15½ razy więcej niż srebro. Złoto będzie musiało stać się główną walutą, a srebro jak się dzieje w Anglii, zejdzie na monetę zdawkową, i w takim razie, jak uczy doświadczenie, niepotrzeba się już obawiać zmniejszenia jego wartości. Także zmiana monet obiegowych dodaje *Assemblée*, może najlepiej zaradzić teraźniejszemu przesileniu finansów.

Holandya.

(Legia angielsko-niemiecka w służbie u Holendrów. — Doniesienia z Batawii.)

Haaga, 14. października. Niektórzy żołnierze angielsko-niemieckiej legii cudzoziemskiej udają się do nas, by zaciągnąć się do służby w wojsku kolonialnem. Zeszłego tygodnia przybyło do Rotterdamu równocześnie 200 tych ludzi, i wszyscy udali się do głównej stacyi wojskowej w Harderwyck. — Ostatnie wiadomości z Batawii donoszą o nowej wyprawie wojennej do dystryktu Lampong w południowo-wschodniej części Sumatry. W tamtejszych górach Waga-Bassa, otoczonych dokoła ludnością spokojną i oddawna podległą rządowi holenderskiemu, mieszka cztery szczepów malajskich, które prowadzą często wojny między sobą, a przytem trudnią się korsarstwem i handlem przemytniczym z Singaporą. Zuchwałość tych korsarzy wzmogła się w ostatnich czasach do jawnego powstania przeciw rządowi kolonialnemu. Silna ekspedycya, składająca się z batalionu wojsk europejskich i kilku oddziałów wojsk krajowych z liczną artylerya i flotylą wojenną, miała w ciągu miesiąca sierpnia wyruszyć do Lampong pod dowództwem pułkownika Waleson.

Szwajcarya.

(Reformy i nowe organizacye.)

Dekretem wielkiej rady neuenburgskiej kazano porozstawiać po kantonie wszystkie znajdujące się działa, i zapewne wybiorą na to miejsca z ludnością przychylną zasadzie republikańskiej. Natomiast ma być ze wszystkich miejsc skompromitowanych w ostatniem powstaniu ściągnięty wbrew rozporządzeniom wojskowym wszelki przybór wojenny, i tylko na czas pełnienia służby wojskowej wydawany. Również kazano i przyszłych rekrutów z tych miejsc przenosić do innych, i na to uważać, by w ziemstwach z ludnością przychylną porządkowi republikańskiemu nagromadzano broń i amunicyę. — Zarzuty uczynione radzie dawniejszej korporacyi miejskiej w Neuenburgu, jakoby dla umiejętności i sztuk pięknych wcale nic nie zdziałano, są niesłuszne. Pod zarządem tej rady dźwignął się znacznie rozwój umysłowy w tem ziemstwie, a uczeni jak na przykład Agassiz, Dubois de Montpereux, Rougemont, Gyjot, Matile, Olivier itd. są zaszczytem nowo-wzniesionej akademii.

Wybory gmin w kantonie fryburgskim sprawiły znaczną zmianę w składzie zwierzchności tamtejszych. Dotychczasowej większości głosów prawie nigdzie nie potwierdzono; wszędzie zaszły zmiany w duchu konserwacyjnym, a przynajmniej w umiarkowano-radykalnym; ostatni wypadek zaszedł w miastach: Fryburg, Romont, Murten, Staeffis i Boll. Ważniejszą jednak rzeczą od wyborów gminy jest zupełne odnowienie rady wielkiej zebrać się mającej pierwszego poniedziałku w miesiącu grudniu. Walka stronnictw politycznych przerwana sprawą kolei żelaznej rozpocznie się teraz z tem większą gwałtownością, zwłaszcza że partya ultra-radykalna chciałaby krajowi narzucić ustawę wyborczą przeciw chęci i woli mieszkańców. W miejsce głosowania jawnego proponują głosowanie tajne. Według projektu wspomnionego, nad którym rada wielka rozpoczęła obrady swe 10. b. m. mają mieszkańce zbierać sekcyami po 800 do 1600 głów, spisywać głosy w biórze przez rząd ustanowionem, i według porządku abecadła składać do urny. Kartki wyborcze przesłane następnie do miejsca głównego, mają być zmieszane razem, a rezultat ogłoszony przez delegata rządowego. Ogłaszanie stosunku głosowania sekcyi szczególnych jest zabronione. Rozporządzenia te wywołały niechęć powszechną i zewsząd też nadchodzą usilne protestacye.

Włochy.

(Nowiny dworu. — Wyroki sądu karnego w Cagliari.)

Podług doniesienia w *Specola d'Italia* nastąpi przybycie Jej Mości Cesarzowy matki rosyjskiej do Nissy dopiero z końcem tego miesiąca.

— Margrabia Rodrigo Doria obejmie w miejsce hrabiego Mossi posadę ambasadora piemonckiego w Konstantynopolu.

— Dziennik *Ichnusa* donosi: „Temi dniami przylepiono na bramach miejskich w Cagliari następujące wyroki trybunału apelacyjnego z 3go maja: „Dwie osób (nazwiska są wymienione) skazano na śmierć; dziewięć na dożywotną robotę przymusową, jedna na 25, jedna na 22, sześć na 20, a jedna na 15 lat roboty przymu-

sowej. Wszyscy skazani zostali za morderstwa, rabunek publiczny, skaleczenia, kradzież i t. p. Każdy z nich umiał jakieś rzemiosło, przy którem mógł żyć uczciwie. Smutna zaprawdę pomyśleć o moralnym stanie tego kraju. Władze ulegają pod stosem procesów, karabiniery dokazują cudów waleczności w chwytaniu złoczyńców, a przecież wzmagają się bez ustanku zbrodnie i niemoralności."

Niemce.

(Komisarz do uregulowania granic tureckich. — Przywrócenie karności kościelnej w Bawaryi.)

Berlin, 17. paźdz. Dziennikowi *Preuss. Korresp.* donoszą z Jas z 8. m.: „Rosyjski komisarz do uregulowania granicy odjechał do Kiszenewa; inni komisarze udadzą się wkrótce za nim; rozstrzygnienie kwestyi względem spornych punktów granicznych ma być pozostawione kongresowi paryzkiemu, komisya zaś zajmie się w Kiszenewie spiesznem ukończeniem regulacyi."

— Królewsko-protestancki wyższy konsystorz w Mnichowie wydał do wszystkich dekanatów nowy reskrypt o przywróceniu karności kościelnej. Przytoczymy słowa, oznaczające stanowisko i postępowanie, jakie chce zachować kościelna władza przy rozwiązaniu tej kwestyi:

„Kwestyę w jaki sposób należy przywrócić stosowną karność kościoła, nie należy tak rozumieć, jak gdyby przytem szło o odnowienie zupełnie zniesionej lub zapomnianej instytucyi. Prawo karności kościelnej polega na zasadach nauki pisma i kościoła i jak każde społeczeństwo moralne, tak też i kościół ma prawo wykonywać karność stosowną do powołania swego. Co z karności kościelnej niepamięć uroniła, są to policyjne środki i kary, i te niech zaginą; ale co poszło w zapomnienie z kościelnej karności w duchu prawdziwie kościelnym, to poszło z niedowiarstwa, i w tym względzie chodzi nietylko o przywrócenie karności kościelnej, lecz także o odzyskanie prawej formy i sposobu jak ją wykonywać."

Poczem wezwano proboszczów reskryptem „do ułożenia w formie instrukcyi tych przepisów, które po uprzedniej naradzie z przełożonymi kościoła uznają za potrzebne i zbawienne," na dziekanów zaś włożono obowiązek „rozważyć ze wszystkich stron i uzupełnić nadesłane z ich okręgu elaboraty, potem przedłożyć je pod obrady synodom dyecezalnym w roku 1857 i zakomunikować rezultat król. konsystorzowi."

— Nowy reskrypt protestanckiego konsystorza w Bawaryi o przywróceniu karności kościelnej, zawiera między innemi: „Osoby płci żeńskiej znane z życia niemoralnego mają podczas nabożeństwa publicznego siedzieć w ławkach osobnych, a jeśliby która z nich szła za mąż, tedy ślub odbyć się ma bez asystencyi duchownego, bez śpiewu i grania na organach, tudzież bez zapalenia świec na ołtarzu; przy chrzcie dzieci nieślubnych wspomnieć należy przy końcu modlitwy za grzeszników i o rodzicach tych dzieci, lub też i całkiem inna zachowana być ma forma obrządku."

Rosya.

(Nowe okręta z warstatu. — Mianowania. — Nagrody.)

Petersburg, 7. października. Gazeta marynarki donosi, że w miesiącu lipcu spuszczono z warstatu w Petersburgu znowu trzy paropływy, a między temi dwie korwety.

— W ukazach Cesarskich do rządzącego Senatu wyrażono: „Zatwierdziwszy postanowienie o zreorganizowaniu piechoty, gwardyi i korpusu grenadyerskiego, oraz o uniformowaniu dwóch korpusów oddzielnych, gwardyjskiego i grenadyerskiego rozkazujemy najmiłościwiej dowódzcy korpusu grenadyerów naszemu jenerał-adjutantowi Plautynowi, być dowódzcą oddzielnego korpusu gwardyi z przyzwoleniem mu praw, władzy i prerogatyw do godności tej przywiązanych i z pozostawieniem go przy godności jenerał-adjutanta."

„Zatwierdziwszy postanowienie o reorganizacyi piechoty, gwardyi i korpusu grenadyerskiego, oraz o uformowaniu dwóch korpusów oddzielnych, gwardyjskiego i grenadyerskiego, rozkazujemy najmiłościwiej inspektorowi batalionów strzelców celnych, jenerał-lejtnantowi baronów Ramzay, być dowódzcą oddzielnego korpusu grenadyerów z przyzwoleniem mu praw, władzy i prerogatyw do godności tej przywiązanych."

„Wynagradzając długoletnią i stale gorliwą służbę wielkiego szambelana Dworu Naszego, Riebeaupierre, w zawodach służby cywilnej, dyplomatycznej i dworskiej, nadajemy mu najmiłościwiej wraz z pochodzącem od niego potomstwem godność hrabiowską Cesarstwa rosyjskiego."

„Naszemu Jenerał-adjutantowi, jenerałowi artyleryi Sumaroków, w nagrodę za długoletnią, przykładnie gorliwą i użyteczną służbę jego tronowi i ojczyznie, nadajemy najmiłościwiej godność hrabiowską Cesarstwa rosyjskiego i rozkazujemy Senatowi rządzącemu sporządzić dla jenerał-adjutanta Hrabiego Sumarokow przepisany na tę godność dyplom i dać Nam go do podpisu."

Turcya.

(Wiadomości z Turcyi na Marsylię. — Konferencye ambasadorów. — Kolej do Eufratu. — Niepokoje w Kurdystanie. — Bieżące. — Zaprowadzenie policyjne.)

Do Marsylii przywiózł paropływ „Nil" wiadomość z **Konstantynopola** z 6. października. Porta zaprosiła ambasadorów na tymczasowe zgromadzenie, na którem mają toczyć się narady nad zwołaniem dywanu w księstwach naddunajskich dla zreorganizowania tych prowincyi. — Towarzystwa ubiegające się o przywilej banku miały 11. paźdz. przedłożyć swoje projekta. — Porta zapewnia kolei Eufratu najmniej 6 proct. Część akcyi ma być zachowana dla wschodnich Indyi i Turcyi. Towarzystwo otrzyma wyłączny przywilej z bezpłatnem odstąpieniem gruntu i poblizkich kopalni węgla; za to ma urządzić komunikacyę telegraficzną i pocztę okrętową między wschodniemi Indyami i Anglią. — Na granicy albańskiej panuje spokój; ale bez ustanku jeszcze odchodzą wojska do Albanii. Armia Abdi-Baszy będzie zimować w Mostarach. — W Kurdystanie wybuchły niespokoje, ale rozbito już część powstańców. — Latarnia morska u ujścia Suliny pełni już swoją służbę. — Poseł perski odpłynął z Trebizondy do Francyi z kosztownemi upominkami dla Cesarza Napoleona.

— Z **Sistowy** (w Bułgaryi) donoszą dziennikowi *Pesth. Lloyd*, z 6. paźdz.

Ostatnią pocztą nadeszła tu wiadomość z Konstantynopola, że we wszystkich dżamach i kościołach ogłoszono rozkaz cesarski, że wszyscy mieszkańcy stolicy wykazać się muszą z swego rzemiosła lub zatrudnienia i starać się o kartę pobytu, ażeby mogło tem łatwiej nastąpić wydalenie włóczęgów. Wysłany do Ternawy Mirulaj Nusred-Bej otrzymał także rozkaz czuwać jak najusilniej nad tem, ażeby życie i mienie mieszkańców doznawało lepszej ochrony. Pierwszem rozporządzeniem Mirulaja (pułkownika) był zakaz noszenia broni; oprócz tego zaprowadził także surowy regulamin paszportowy. Od czasu przybycia komisarza zwożą ze wszech stron powiązanych zbójców, i dowiedziano się z powszechną radością, że udało się wreście pojmać najokrutniejszego z nich, imieniem Tomiroglu, który zatrważał bez ustanku okolicę Loreczy. Nowy Kaimakam Ternawy, Aszyr Bej, rozpoczął bardzo surowe śledztwo w sprawie ostatniego powstania. C. k. austryacki konzul w Ruszczuku, p. Rössler, odjechał po 9dniowym pobycie w Ternawie na widownię ostatniego powstania do Gabrowa. Przed kilkoma dniami zrabowano pocztę tatarską między Ismirem i Ajdinem. Pakiety listowe zostały nienaruszone, ale 270.000 piastrów zabrali rabusie. Północna część miasta Veles, którą płynie Wardar, spłonęła prawie do szczętu. Ogień mieli podłożyć Arnauci; to pewna, że rabowali w ciągu pożaru.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 18. paźdz. Wczoraj wieczór 3proc. renta 66.95. — Depesza telegraficzna z Madrytu donosi o zupełnem zniesieniu artykułu dodatkowego do konstytucyi z r. 1845. (Akt ten umieszczony w N. 225 Gaz. Lwowskiej).

Kopenhaga, 17. paźdz. Scheel oświadczył Królowi, że nie jest w stanie złożyć ministeryum. Hall otrzymał powtórnie od Króla zlecenie utworzyć gabinet. Słychać, że Andrae będzie prezydentem rady ministrów, Unsgaard ma zostać ministrem spraw wewnętrznych połączonego królestwa.

Palermo, 8. paźdz. Na całej wyspie panuje spokój. — Zbiór wina wypadł pomyślnie.

Rzym, 14. października. *Giornale di Roma* zbija wiadomość podaną w jednym z dzienników niemieckich o domniemanych zmianach konkordatu zawartego między Austryą a stolicą apostolską.

Kurs lwowski.

Dnia 20. października.		gotówką zlr.	gotówką kr.	towarem zlr.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	50	4	54
Dukat cesarski	„ „	4	55	4	58
Półimperyal zł. rosyjski	„ „	8	28	8	31
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	$38\frac{1}{2}$	1	$39\frac{1}{2}$
Talar pruski	„ „	1	$32\frac{1}{2}$	1	34
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	80	10	80	40
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	48	74	20
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	30	83	30

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 20. października.	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	80	30
„ przedał „ „ 100 po	81	—
„ dawał „ „ za 100	—	—
„ żądał „ „ za 100	—	—
Wartość kupona od 100 złr.	1	$12\frac{2}{3}$

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 17. października.			w przecięciu
Obligacye długu państwa 5%	za sto	$81\frac{7}{8}$	$81\frac{7}{8}$
detto pożyczki narod. 5%	„	83 $83\frac{1}{8}$ $\frac{1}{4}$	$83\frac{1}{8}$
detto z r. 1851 serya B. . . . 5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą . . 5%	„	—	—
Obligacye długu państwa . . . $4\frac{1}{2}$%	„	—	—
detto detto 4%	„	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą . . 4%	„	—	—
detto detto detto . . 3%	„	50	50
detto detto . . . . . . $2\frac{1}{2}$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834	„	$123\frac{3}{4}$	$123\frac{3}{4}$
detto detto z r. 1839	„	—	—
detto detto z r. 1854	„	$105\frac{7}{8}$	$105\frac{7}{8}$
Obl. wiéd. miejskiego banku . . . . $2\frac{1}{2}$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . . 5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr. 5%		$85\frac{3}{4}$	$85\frac{3}{4}$
detto galicyijskie i węgierskie . 5%		74 $74\frac{3}{8}$ $\frac{1}{2}$	$74\frac{1}{4}$
detto krajów koron. 5%		—	—
Akcye bankowe		1058 1060	1060
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 zlr.		$567\frac{1}{2}$	$567\frac{1}{2}$
Akcye c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem.		324 326 327	326
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 zlr.		2620 $2627\frac{1}{2}$	2625

	za sto	w przecięciu
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr. . .	—	—
Akcye kolei żel. Edynburgskiej na 200 złr. .	—	—
Akc. kol. Budziń.-Lincko-Gmundz. na 250 złr.	—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.	545 555	552
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.	$441^{1}/_{4}$	$441^{1}/_{4}$
Galic. listy zastawne po 4% na 100 złr. . .	—	—
Renty Como	—	—

Wiedeński kurs wekslów.

Dnia 17. października.		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	$88^{3}/_{8}$	$88^{3}/_{8}$ 2 m.
Augsburg za 100 zlr. kur.	$106^{3}/_{4}$ 107 l.	$106^{7}/_{8}$ uso. 3 m.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24^{1}/_{2}$ fl.	$105^{3}/_{8}$ l.	$105^{3}/_{8}$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$78^{1}/_{2}$ l.	$78^{1}/_{2}$ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	$105^{3}/_{4}$	$105^{3}/_{4}$ 2 m.
Londyn za 1 funt. sztrl.	10—19 20 21 l.	10—20 3 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	—	— 2 m.
Marsylia za 300 franków	123	123 2 m
Paryż za 300 franków	— $123^{1}/_{4}$ $^{3}/_{8}$ l.	— 2 m. $123^{3}/_{8}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	257	257 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	468	468 T. S.
Cesarskie dukaty	$9^{3}/_{8}$ $^{1}/_{2}$	$9^{3}/_{8}$ Agio.
Dukaty al marco	—	— Agio.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18. paźdz. o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 83 — $83^{1}/_{8}$. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 89. — 90. Lomb. wen. pożyczki z 5% 93 — $93^{1}/_{2}$. Obligacye długu państwa 5% $81^{3}/_{4}$—$81^{7}/_{8}$, detto $4^{1}/_{2}$ % 71 — $71^{1}/_{4}$, detto 4% 64—$64^{1}/_{2}$. detto 3% 50—$50^{1}/_{4}$. detto $2^{1}/_{2}$% $40^{3}/_{4}$ — 41, detto 1% $16^{1}/_{4}$—$16^{1}/_{2}$. Oblig. Glogn. z wypłata 5% 94 — 95. Detto Oedenburgs. z wypł. 5% 93 — 94. Detto Peszt. 4% 93 — 94. Detto Medyol. 4% 91 — 92. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 86—$86^{1}/_{4}$. Galic. i węgier. 5% $74^{1}/_{4}$ — $74^{3}/_{4}$. Detto innych krajów koron. 80 — 81. Obl. bank. $2^{1}/_{2}$% 61 — $61^{1}/_{2}$. Pożyczka loter. z r. 1834 249 — 250. Detto z r. 1839 $123^{3}/_{4}$ — 124. Detto z r. 1854 $105^{7}/_{8}$ — 106. Renty Como $13^{1}/_{2}$ — $13^{3}/_{4}$.

Galic. list. zastawne 4% 76 — 77. Półn. Oblig. Prior. 5% 84 — $84^{1}/_{2}$. Glognickie 5% 80—81. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 82 — 83. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 89 — 90. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. 115 — 116. Akcyi bank. narodowego 1057 — 1059. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. $323^{1}/_{8}$—$323^{3}/_{4}$. Akcye niż. austr. tow. eskomp. $113^{1}/_{2}$—114. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 256 — 258. Detto półn. kolei 262 — $262^{1}/_{4}$. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 324 — $324^{1}/_{4}$. Detto tow. żegl. parowej 585 — 587. Detto 13. wydania 575 — 577. Detto Lloyda 437 — 440. Peszt. mostu łańcuch. 78 — 80. Akcye młyna parowego wiéd. 84 — 86. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 22 — 23. Detto 2. wydania 36 — 37. Esterhazego losy 40 zlr. $70^{1}/_{2}$ — 71. Windischgrätza losy $23^{1}/_{2}$—$23^{3}/_{4}$. Waldsteina losy $23^{3}/_{4}$ — 24. Keglevicha losy $11^{1}/_{4}$ — $11^{1}/_{2}$. Ks. Salma losy $38^{1}/_{4}$—$38^{1}/_{2}$. St. Genois 38 — $38^{1}/_{2}$. Palffego losy $37^{1}/_{2}$ — 38. Clarego 39 — $39^{1}/_{4}$.

Amsterdam 2 m. $88^{1}/_{2}$. — Augsburg Uso 107. — Bukareszt 31 T. 257.— Konstantynopol 31 T. 468--466.—Frankfurt 3 m. $105^{1}/_{2}$.—Hamburg 2 m. 79. — Liwurna 2 m. $105^{3}/_{4}$ l. — Londyn 3 m. 10.22. t. — Medyolan 2 m. 105. — Paryż 2 m. $123^{5}/_{8}$. — Cesarskich ważnych dukatów agio $9^{3}/_{4}$—10. — Napoleondor 8 16 — 8 17. Angielskie Sover. 10 24. — 10 25. Imperyał Ros. 8 29 — 8 30.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 20 października.

Oblig. długu państwa 5% $81^{13}/_{16}$; $4^{1}/_{2}$ —; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; $2^{1}/_{2}$% $41^{1}/_{4}$. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 zlr. —; z r. 1839 124. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1063. Akcye kolei półn. 2635. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 580. Lloyd $442^{1}/_{2}$. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 zlr. — zlr.

Amsterdam l. 2 m. $88^{3}/_{4}$. Augsburg $106^{3}/_{4}$ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt $105^{1}/_{2}$ 2 m. Hamburg $78^{3}/_{8}$ 2 m. Liwurna — l. 2 m. Londyn 10 — 19. 2 m. Medyolan $104^{5}/_{8}$. Marsylia 123. Paryż $123^{1}/_{4}$. Bukareszt 257. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. $9^{3}/_{4}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. $74^{3}/_{4}$. Renty Como. —. Pożyczka z r. 1854 106. Pożyczka narodowa $83^{5}/_{16}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 325. Hypotekar. listy zastawne —. Akcye zachodniej kolei żelaznej 208.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. października.

Hr. Fredro Edward, c. k. szambelan, z Krakowa. — PP. Mysłowski Alf., z Buczacza. — Orłowski Oktaw, z Polowa. — Łotocki Jan, g. k. kanonik, z Uniowa. — Kopecki Edw., z Szczakawy. — Nowakowski Henr., c. k. przełożony pow., z Krakowa. — Bereznicki Dominik, z Wiédnia. — Niesiołowski Anzelm, z Skolego. — Sadziejowski Edw., z Ditkowiec. — Laskowski Feliks, z Złoczowa. — Kunz Franc., z Stanisławowa. — Słonecki Leon, z Krechowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 20. października.

Baron Brunicki Mar., do Uhrynkowice. — PP. Kaczkowski Emil, c. k. adjunkt powiat., do Radymna. — Zawadzki Wład., do Jezierny. — Warteresiewicz, adw. kraj., do Złoczowa. — Smolski, do Czerniowiec. — Romaszkan, do Stanisławowa. — Nahlik, c. k. major i Steczkowski, c. k. kapitan, do Przemyśla. — Halbknapp, c. k. kapitan, do Złoczowa. — Pleisker, c. k. kapitan, do Brzeżan. — Peleani, c. k. rotm., do Dembicy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 18. i 19. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	'''				
6. god. zrana	331.83	+ 4.9°	72.1	południowy sł.	pochmurno
2. god. popoł.	331.81	+ 11.5°	51.9	„ sł.	pochmurno
10. god. wiecz.	331.77	+ 6.1°	70.9	„ sł.	pogoda
	'''				
6. god. zrana	331.11	+ 3.4°	81.5	południowy sł.	pogoda
2. god. popoł.	330.89	+ 12.0°	51.8	„ „	„
10 god. wiecz.	330.99	+ 4.8°	84.6	„ „	„

T E A T R.

Dziś: Opera niem.: „**Lukrecya Borgia.**"

Jutro: „**Opieka wojskowa**" czyli: „**Stare wiarusy.**" Oryginalna komedya St. Bogusławskiego w 3 aktach — w której wystąpi *jako gość* dawna artystka sceny Lwowskiej: Panna *Józefa Rutkowska.*

KRONIKA.

Ojciec Święty zaszczyca szczególną przychylnością młodych kleryków wszystkich krajów, którzy w Rzymie przykładają się do nauk i do służby kapłańskiej i niedawno wyprawił dla nich świetny bankiet w nowem skrzydle muzeum Chiaramonti, gmachu wzniesionym za staraniem Piusa VII. na zbiory sztuk pięknych i starożytności. Tu urządzono salą jadalną w następujący sposób. W miejscu, gdzie wznoszą się na kolumnach granitowych popiersia Trajana i Augusta, wystawiony był tron i stół przeznaczony dla Jego Świątobliwości. Obok niego, cokolwiek niżej stały stoły kardynałów i innych wyższych dygnitarzy duchownych i świeckich. Za niemi oddzielone małym tylko odstępem, ciągnęły się wzdłuż galeryi nieprzejrzane szeregi stołów przeznaczonych dla młodych gości. W pośrodku nich wznosiła się ku ozdobie olbrzymia waza z bazaltu, prawdziwe arcydzieło starożytności, znaleziona niegdyś na pochyłości Kwirynału w pobliżu zabudowania Casa di Santo Andrea, należącego do zakonu Lojoli. W końcu podawano gościom wety w najrozmaitszych wazach i urnach starożytnych z dziwacznemi rysunkami. Wszystkich zaproszonych gości było 429, między tymi znajdowało się 10 kardynałów, 19 innych dygnitarzów, 214 uczniów z kolegium di Pio VII fundacyi Ojca Świętego i 185 alumnów z innych kolegiów. Z tych byli tylko ci zaproszeni, którzy w ukończonym roku szkolnym $18^{55}/_{56}$ albo otrzymali nagrodę z teologii, filozofii lub literatury, albo też odbyli dysputę publiczną. Reprezentowane były na tej uczcie: kolegium angielskich misyonarzy fundacyi Ojca Świętego, kolegium propagandy, kolegia: niemieckie, iryjskie, angielskie, szkockie, francuzkie, seminaryum rzymskie i kilka innych mniej znanych instytutów duchownych. Jego Świątobliwość wyglądał przy tej sposobności prawdziwie jak Ojciec w gronie dzieci. Oko jego jaśniało najczystszą radością na widok tylu utalentowanych młodzieńców, których cnota i nauki są silną podporą katolicyzmu.

— Gazeta tryestyńska zawiera następujące opisanie teraźniejszego stanu Sebastopola przez świadka naocznego:

„Miasto Sebastopol leży od czasu zniszczenia potąd jeszcze w gruzach: zaledwie w kilku tylko budynkach można znaleźć przytułek, a i to w tych gdzie Francuzi gościli po zdobyciu Sebastopola. Pustka też dokoła i tylko w północnych warowniach znajduje się nieliczna załoga z majtków floty zniszczonej. Ulice zarzucone są całkiem czerepami z bomb i granatów popękanych, a przyległe miastu okolice jakby zasiane kartaczami. Na przedmieściu majtków zajmuje się już od kilku tygodni oddział wojskowy odszukiwaniem bomb niepopękanych. Również i w pobliżu miasta, a mianowicie na wyżynach Kamieszy i Bałakławy pozostało dość materyału wojennego, którego transportem sprzymierzeni trudzić się nie chcieli, jako to namioty, baraki, jaszczyki, nieprzydatna już amunicya i t. p., a co wszystko świadczy o ogromie przyborów armii sprzymierzonej. Chaty bałakławskie potąd jeszcze stoją, a Rosyanie czuwają nad ich całością. Jedyne to też jeszcze miejsce, gdzie znaleźć można szyby cale u okien, gdyż w Sebastopolu a nawet i w Kierczu nie wiele ich naliczyć. Żegluga do ożywionych przed niedawnym jeszcze czasem portów zagranicznych całkiem niemal teraz ustała, zwłaszcza że na czarnem morzu zaczęły się już srożyć burze peryodyczne.

— Niemiecki okręt „Banka" (o 700 beczkach, pod kapitanem Heymans) przyjął, jak donoszą z Hong-Kong pod dniem 10. sierpnia, transport 3—400 wychodźców (coolies), tudzież inny ładunek do Hawanny, a poniosłszy podczas burzy znaczne uszkodzenia że postradał i beczki z wodą i niejaką część ładunku, zarzucił w Makao kotwicę. Podczas gdy w Makao naprawiano uszkodzenia, dawali oficerowie okrętowi starannie baczność na wychodźców i zapobiegali wszelkiej ucieczce. Trzy tygodnie upłynęło w ten sposób bez najmniejszego rozruchu, gdy w tem chiński lekarz zawiadomił kapitana, że się bunt przysposabia. Oficerowie użyli środków, jakie nakazywała roztropność i czekali co dalej będzie. Dnia 8. sierpnia około dziewiątej godziny wieczór powstała wrzawa; załoga okrętowa wystąpiła na tylnym pokładzie: ruch ten okazywał dokładnie, że powstanie jest z umowy. Wychodźcy uzbroiwszy się w to wszystko, co im wpadło pod ręce, rzucili się na majtków. Kapitan kazał dać ognia, dwa działa obsypały ich kartaczami; majtkowie dawali ognia z pistoletów. Kilka wychodźców poległo na miejscu. Drudzy postrzegłszy, że ich powstanie będzie przytłumione, postanowili zgubić wraz z sobą swych nieprzyjaciół. Podpalić zatem okręt; niebawem ujrzano z przodowego pokładu buchające płomienie. Wtedy nastąpiła rzeź okropna. Wszyscy oficerowie wraz z kapitanem polegli, płomienie ogarnęły cały okręt, nastąpiła straszna explozya, a z 500 osób znajdujących się na pokładzie, ocaliło się tylko 150 na niedopalonych szczątkach okrętowych.

— Do historyi wolnego druku w amerykańskich państwach niewolniczych zapisać i to należy, że pewnemu poczmistrzowi w Wirginii wytoczono proces za expedyowanie dziennika abolicyjnego „New-York-Tribune."

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.